Informator dla turystów str. 22-23

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXIV NR 7/1711
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA $ 3.00 16 LUTEGO 2023 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

To był bal. str. 6

Smacznych pączków

Czyja Tygodnik Podhalański

REKLAMA

Paweł Pelka, współpr. JJ

Co się stało w hotelu Radisson

Broń, narkotyki, uwięzienie w pokoju kelnera – tak zdaniem obsługi hotelu bawił się z kolegami w Zakopanem szef komitetu terenowego PiS Tomasz Jachymek, burmistrz Zelowa. Mężczyzna broni się, że to kłamstwo i polityczny atak. Policja wycofała się z interwencji, a Radisson nakazał opuścić hotel niesfornym gościom.

Środa 8 lutego godz. 21.30. Do dyżurnego zakopiańskiej policji trafia zgłoszenie, że w hotelu Radisson Blu w Zakopanem przebywają klienci, którzy mają broń. Informacja na nogi stawia całą zakopiańską policję. Patrole wzywane są z całego miasta. Funkcjonariusze odbierają w komendzie kamizelki kuloodporne. Przed hotel podjeżdżają cztery radiowozy. Do środka wchodzi kilkunastu policjantów. Dziennikarze Tygodnika dostają informację o policyjnej interwencji. Nasi reporterzy jadą na miejsce. Przez szyby obserwujemy policjantów i ochroniarzy zgromadzonych w holu. Po kilku minutach wszyscy zaczynają biegać po hotelu. Sprowadzają do holu zakutego w kajdanki mężczyznę, później kolejnego. Czekamy przed hotelem. Chcemy zrobić zdjęcie zatrzymanym, gdy będą wyprowadzani przez policjantów. Otrzymujemy informację, że udało się zatrzymać dwóch pozostałych mężczyzn, którzy wcześniej na pewien czas przez garaż opuścili hotel. Po ok. dwóch godzinach policjanci wychodzą z hotelu. Nikogo nie zatrzymują. W nocy dociera do nas informacja, że jeden z mężczyzn, z którego powodu wezwano policję, jest burmistrzem miejscowości w centralnej Polsce. Informacje o tym, co działo się w hotelu w ciągu kolejnych dni, potwierdzamy w kilku niezależnych źródłach. Już we wtorek 7 lutego czterech gości, wśród których był burmistrz Tomasz Jachymek, sprawiało kłopoty w hotelowej kawiarni. Jak mówi jeden z naszych informatorów, „popili i zaczepiali młode dziewczyny". W końcu jednak uspokoili się. Dzień później w jednym z czterech wynajętych przez nich pokoi przez pół godziny, wbrew jego woli, przetrzymywali kelnera z hotelowej obsługi. - Barman, Ukrainiec, poszedł do nich z colą. Później zszedł na dół i mówił w recepcji, że ci goście zamknęli mu drzwi. Nie mógł wyjść z pokoju i był tak jakby przetrzymywany - mówi jeden z naszych informatorów.

Biały proszek i broń

W pokoju był biały proszek przypominający narkotyki oraz broń. Namawiali barmana, żeby przyszedł do pokoju z alkoholem i którąś z dziewczyn. Barman, z którym rozmawialiśmy dwa razy, potwierdza te informacje.

dokończenie str. 34

Przyszedł czas na spotkanie z autorami książki „Tygodnik Podhalański kłamie"

W sobotę, 18 lutego o godz. 18.00
zapraszamy do kawiarni Kmicic w Zakopanem na spotkanie z dziennikarzami Tygodnika Podhalańskiego.

ZAKOPANE

Pocztowa wtopa

Ze skrzynki pana Damiana wysypały się listy. Niektóre sprzed dwóch miesięcy. str. 7

ZEMBRZYCE, ZAKOPANE

Szef przestępca

Jechali na wycieczkę. Plany pokrzyżowali policjanci, którzy zatrzymali autobus do kontroli. str. 5

RABA WYŻNA

Nie dla biogazowni

Straszny starosta, niedobry poseł i „spoko" wójt - protest sparaliżował Rabę Wyżną. str. 3

PODHALE

Kocie mamy

Dokarmiają, leczą i sterylizują koty. Poświęcają swój czas i pieniądze. Mimo docinek, złośliwości, a czasem nawet agresji innych. str. 12

DĘBNO

Nie chcemy żwirowni

Mówią jednym głosem mieszkańcy. Kruszgeo namawia do rozmów, wójt prosi o rozsądek. str. 5

ISSN 1231-5818

REKLAMA